



■ Spadek atrakcyjności inwestycyjnej Polski dla zagranicznych inwestorów

Marta Balcerek-Kosiarz

Atrakcyjność Europy Środkowo-Wschodniej w opinii inwestorów zagranicznych w 2016 r. jest wysoka. Główną zaletą tego regionu jest odporność na zakłócenia wewnętrzne. Europa Środkowo-Wschodnia stanowi stabilną przestrzeń dla rynków wschodzących. Cechuje się trwałym wzrostem gospodarczym oraz niższą bazą wyjściową dla gospodarki, czyli firmy nie muszą sprostać wymaganiom technologicznym rynków państw wysoko rozwiniętych.

Polska straciła miejsce lidera pod względem atrakcyjności inwestycyjnej dla bezpośrednich inwestycji zagranicznych na rzecz Czech z powodu ryzyka zwiększenia deficytu o 3% w 2016 r. Według Agencji Ratingowej Moody's (dane z czerwca 2016 r.) rating Polski, czyli ocena wiarygodności kredytowych, jest negatywna i istnieje wysoka niepewność odnośnie do polityki fiskalnej. Po raz pierwszy od czasu kryzysu finansowego nastąpił odpływ kapitału portfelowego, który wyniósł w 2015 r. około 0,8% PKB. W 2016 r. Polska będzie rywalizować pod kątem inwestycji zagranicznych z Czechami, Bośnią i Hercegowiną, Bułgarią, Rumunią oraz Węgrami. Wspomniana agencja ratingowa uważa, że Polska i Chorwacja jako jedyne państwa mają negatywną perspektywę ze względu na zmianę ugrupowania znajdującego się u władzy.

W styczniu 2016 r. została przeprowadzona po raz 11. ankieta koniunkturalna Europy Środkowo-Wschodniej. Objęta ona 16 państw¹. Ankieta ta jest trzecią inicjatywą zrealizowaną przez Polsko-Niemiecką Izbę Przemysłowo-Handlową, która dotyczy konkurencyjności Polski dla inwestycji zagranicznych firm z Europy Środkowo-Wschodniej. W ankiecie wzięło udział 1508 firm, w tym 351 z Polski. Pod względem atrakcyjności dla inwestycji zagranicznych Polska zajęła drugie miejsce za Czechami. Warto wspomnieć, że w latach 2013-2015 Polska była na pierwszym miejscu. Od 2010 do 2012 r. zajmowała drugą pozycję w rankingu.

Redakcja:

Radosław Grodzki

Jacek Kubera

(redaktor naczelny)

Piotr Kubiak

Krzysztof Malinowski

Korekta:

Hanna Różanek

Nr 258/2016

13.07.16

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne

także dzięki:

NEWSLETTER IZ

FACEBOOK

SCRIBD

LINKEDIN

TWITTER

Natomiast w okresie 2008-2009 mieściła się na 4. miejscu wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Kondycja gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej w ocenie przedsiębiorstw zagranicznych wypada zadowolająco. Poziom satysfakcji jest w miarę równy, biorąc pod uwagę 2015 r. (47%), i wynosi 48% w 2016 r. Najlepiej inwestorzy zagraniczni (51%) oceniają rozwój branż polskiej gospodarki. Oznacza to, że sektory polskiej gospodarki są chłonne na nowe inwestycje. W podobny sposób firmy z kapitałem zagranicznym, biorące udział w ankiecie, oceniły potencjał innych polskich przedsiębiorstw pod względem kondycji inwestycyjnej. Spośród trzech badanych płaszczyzn: gospodarki, branż oraz firm największe niezadowolone pod względem prezentowanej kondycji u osób ankietowanych wzbudziła gospodarka (30%). Mimo jednak negatywnej opinii odnośnie do kondycji gospodarki perspektywy jej wzrostu są ustabilizowane. 54% przedsiębiorców twierdzi, że gospodarka pozostaje bez zmian. Natomiast 31% uważa, że w przeciągu ostatniego roku zaszły zmiany na lepsze, które są bezpośrednio odczuwalne dla firm.

W ocenie inwestorów (56%) Czechy mają najlepszą kondycję gospodarki. Na drugim miejscu znajduje się Litwa, która uzyskała 53% poparcia. Polska zajmuje trzecią pozycję z wynikiem 42%. Za Polską znalazła się Estonia, Węgry, Rumunia, Słowacja. Średnio 22% firm uważa, że kondycja gospodarek jest dobra. Poniżej średniej europejskiej znajduje się Słowenia, Łotwa oraz Bułgaria.

Najlepsze perspektywy rozwoju dla inwestorów zagranicznych występują w Bośni i Hercegowinie. Na drugim miejscu jest Łotwa, następnie Rumunia, Chorwacja, Bułgaria oraz Litwa. Poniżej średniej europejskiej (49%) pozostaje Serbia oraz na ósmym miejscu Polska (47%).

Jeśli chodzi o planowane inwestycje oraz zatrudnienie w Europie Środkowo-Wschodniej, to inwestorzy zagraniczni zamierzają zwiększyć o 43% zatrudnienie w Polsce. Średnia europejska wynosi w tym względzie 40%. Analiza prognozy zmian na rynku pracy w 2016 r. wskazuje, iż największy wzrost zatrudnienia nastąpi w Bośni i Hercegowinie (54%), Rumunii (48%), Kosowie (47%), Czechach (44%), Łotwie (44%), Polsce (43%), na Węgrzech (43%) oraz w Serbii (43%). Pod względem zatrudnienia Polska zajmuje szóste miejsce wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej. Wynika z tego, że Polska jest tu na takim samym poziomie, jak Węgry i Serbia. Państwa te stanowią zatem główną konkurencję dla naszego kraju pod kątem pozyskiwania przyszłych pracowników przez przedsiębiorstwa zagraniczne.

Nieco gorzej wypada Polska w sferze planowanych inwestycji. Na pierwszym miejscu jest Bośnia i Hercegowina (54%), Rumunia (45%), Chorwacja (44%), Estonia (43%), Czechy (41%) oraz Litwa (40%). Poniżej średniej europejskiej plasuje się Słowacja, Bułgaria, Węgry oraz ostatnie miejsce zajmuje Polska z wynikiem 36%. Wynik ten jest niższy od średniej europejskiej, która zakłada, że 40% firm biorących udział w ankiecie przeprowadzi inwestycje w 2016 r.

W ankiecie uwzględniono następujące czynniki inwestycyjne: członkostwo w Unii Europejskiej, kwalifikacje pracowników, wykształcenie akademickie, jakość i dostępność lokalnych poddostawców, produktywność i zmotywowanie pracowników, infrastruktura (transport, komunikacja IT, energia), dostępność wykwalifikowanej kadry

pracowniczej, koszty pracy, morale płatnicze, warunki dla sektora badawczo-rozwojowego, bezpieczeństwo prawne, dostęp do krajowych i europejskiej dotacji, jakość kształcenia zawodowego, elastyczność prawa pracy, stabilność polityczna, administracja państwowa, obciążenia podatkowe, przejrzystość systemu zamówień publicznych, system i administracja podatkowa oraz przewidywalność polityki gospodarczej.

Najważniejszym czynnikiem inwestycyjnym, który zdecydował o podjęciu inwestycji w Polsce przez kapitał zagraniczny, jest członkostwo naszego kraju w Unii Europejskiej (86%). Wynikają z tego konkretne korzyści dla inwestorów, wśród których można wymienić brak ceł, swobodę przepływu towarów i usług oraz kapitału ludzkiego, a także regulacje europejskie dotyczące usunięcia podwójnego opodatkowania w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Kolejnym czynnikiem przyciągającym inwestorów zagranicznych są kwalifikacje pracowników (74%). Polska jest liderem pod względem dysponowania wysoko wykwalifikowanymi pracownikami. Jest to podstawowa przyczyna, dla którego firmy z obcym kapitałem decydują się na rozpoczęcie działalności w naszym kraju. Z jednej strony posiadanie wykwalifikowanej kadry pozwala na przyciągnięcie firm zagranicznych, które są uważane za głównego dostawcę innowacji do Polski. Z drugiej strony, patrząc z perspektywy profilu działalności gospodarczej tych przedsiębiorstw, polscy wykwalifikowani pracownicy stanowią tanią siłę roboczą, która świadczy usługi po cenach niższych niż w Europie Zachodniej. Wyższe wykształcenie w opinii inwestorów przekłada się na wyższą produktywność oraz większą motywację pracowników. Dostępność wykwalifikowanej kadry nie jest jednak traktowana jako zasadniczy czynnik inwestycyjny dla firm zagranicznych. Wynika to z tego, że przedsiębiorcy bardziej preferują osoby bez doświadczenia zawodowego, które uzyskują umiejętności potrzebne z perspektywy przyszłego pracodawcy podczas szkoleń i kursów oferowanych przez firmy. Jest to bezpośrednio związane z obniżeniem kosztów pracy. Wykwalifikowany pracownik z doświadczeniem zawodowym jest kosztowniejszy dla firmy niż osoba bez doświadczenia, ponieważ wymaga on wyższego wynagrodzenia. Firmy z zagranicznym kapitałem szczególnie podkreślają wysoki poziom motywacji polskich pracowników. Ich ambicja oraz przedsiębiorczość decydują o ich większej wydajności oraz efektywności.

Oprócz posiadania przez Polskę wykwalifikowanych pracowników inwestorzy zagraniczni podkreślają jakość i dostępność lokalnych poddostawców. Towarzyszy temu satysfakcjonujący poziom infrastruktury transportowej, komunikacyjnej, IT oraz sektora energetycznego (55%). W ramach współpracy poddostawców z zagranicznych kapitałem istotne znaczenie ma również morale płatnicze, czyli kwestia terminowości regulowania zobowiązań pieniężnych za wykonanie powierzonych usług. Kultura polskich firm w zakresie realizacji powierzonych zadań jest powyżej średniej europejskiej (29%) i wynosi 40%. Z kwestią infrastruktury związane są również warunki w zakresie sektora badawczo-rozwojowego. 32% przedsiębiorców z kapitałem zagranicznym wyraziło przekonanie, że zaplecze jakim dysponują polskie firmy, decyduje o lokalizacji ich działalności w Polsce.

Decyzja o lokalizacji działalności jest nieodłącznie związana z kolejnym czynnikiem inwestycyjnym, jakim jest bezpieczeństwo prawne. Czynnik ten odnosi się do przejrzystości przepisów prawnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ich wykładnią oraz częstotliwością zmian aktów prawnych oraz wprowadza-

nych nowelizacji. W ramach postulowanych przekształceń w Polsce można wskazać na konieczność usprawnienia przepływu informacji o nowych aktach ustawodawczych zmieniających sytuację prawną podmiotów zagranicznych. Motywacja przedsiębiorców z kapitałem zagranicznym związana z transparentnością przepisów prawnych jest wyższa od średniej europejskiej (18%) i wynosi 31%. Z bezpieczeństwem prawnym warto porównać inny czynnik inwestycyjny, jakim jest elastyczność prawa pracy. Jest ona zdecydowanie słabiej oceniana przez podmioty działające na polskim rynku. 24% inwestorów uważa, że dotychczasowe rozwiązania są wystarczające pod kątem prowadzonej przez nich działalności. Oznacza to, że ogólna ocena polskiego systemu prawnego jest bardziej pozytywna niż jednej z jego gałęzi, jaką jest prawo pracy. Z tego względu warto sformułować postulaty związane z uproszczeniem przepisów prawnych oraz z większą przewidywalnością proponowanych zmian. Najbardziej spośród czynników inwestycyjnych o charakterze prawnym przedstawia się kwestia obciążeń podatkowych. Tylko 14% inwestorów zagranicznych ocenia pozytywnie rozwiązania w tym zakresie. Nieco mniej (13%) wyraża się z uznaniem na temat funkcjonowania jednostek administracji podatkowej w Polsce, czyli działalności Urzędu Skarbowego.

Interesującym elementem decydującym o lokalizacji aktywności na polskim rynku jest także dostęp do krajowych i unijnych dotacji (30%). Czynnik ten w opinii przedsiębiorców nie jest związany bezpośrednio z członkostwem w Unii Europejskiej i znajduje się dopiero na 12. miejscu. Dotacje publiczne są traktowane jako pożądany kierunek angażowania się państwa w sferę gospodarczą, co dodatkowo podnosi konkurencyjność Polski z perspektywy zagranicznego kapitału.

Czynnikami inwestycyjnym branym pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji inwestycji jest także jakość kształcenia zawodowego (29%). W opinii inwestorów zagranicznych nie ma to związku z czynnikiem mówiącym o dysponowaniu wykwalifikowaną kadrą pracowników oraz dostępnością do nich. Oznacza to, że umiejętności pracobiorców nie są bezpośrednio związane z poziomem systemu edukacji w Polsce. Firmy zagraniczne prowadzą coraz aktywniejszą politykę pozyskiwania nowych kadr na polskich uczelniach. Do głównych działań w tym zakresie należy: fundowanie stypendiów dla najzdolniejszych studentów, organizowanie płatnych praktyk i staży, wysyłanie produktów firm jako materiałów dydaktycznych potrzebnych do prowadzenia zajęć na uczelniach wyższych oraz przekazywanie prototypów produktów do dalszego opracowania przez studentów.

Najbardziej w opinii inwestorów zagranicznych wypadła grupa czynników inwestycyjnych dotyczących sytuacji politycznej Polski. Czynniki te uzyskały oceny poniżej średniej europejskiej. Stabilność polityczna oceniana jest jako zadowalająca przez 18% firm. Średnia dla krajów z Europy Środkowo-Wschodniej wynosi 20%. Nieodłącznie z sytuacją polityczną związany jest poziom administracji publicznej i jakość świadczonych usług. Jedynie 17% przedsiębiorstw jest zadowolonych z kontaktu z urzędnikami zarówno instytucji administracji samorządowej, jak i administracji rządowej.

Największe różnice między Polską a pozostałymi krajami Europy Środkowo-Wschodniej w opinii inwestorów występują w zakresie: jakości i dostępności lokalnych poddostawców, kwalifikacji pracowników, wykształcenia akademickiego, infrastruktury, dostępności wykwalifikowanej kadry pracowniczej. 67% inwestorów zdecydowanie pozytywniej ocenia jakość i dostępność lokalnych poddostawców w Polsce niż w pozost

statych krajów Europy Środkowo-Wschodniej (37%). Wysoko zostały również ocenione kwalifikacje polskich pracowników (74%), które znacząco przewyższają średni wynik dla EŚW - 49%. Ponadto 67% przedsiębiorców zagranicznych docenia wykształcenie akademickie Polaków, które jest lepsze w ich ocenie w porównaniu do średniego wyniku EŚW (43%). Natomiast poziom infrastruktury (transport, komunikacja, IT, energia) w Polsce jest oceniany o 22% wyżej niż w Europie Środkowo-Wschodniej i wynosi 55%. Wzrost oceny odnotowano również w odniesieniu do dostępności polskiej wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Możliwość szybkiego pozyskania do pracy osób z wysokimi kwalifikacjami w Polsce potwierdza aż 42% firm z kapitałem zagranicznym. Dla pozostałych 15 krajów z Europy Środkowo-Wschodniej średni odsetek inwestorów zadowolonych z dostępności pracowników wyniósł w 2016 r. 22%.

W porównaniu do 2015 r. Polska zwiększyła atrakcyjność w przypadku czterech czynników inwestycyjnych: infrastruktury transportowej, komunikacyjnej oraz IT (wzrost o 20%); korzyści uzyskanych w związku z członkostwem w Unii Europejskiej; kwalifikacji pracowników oraz jakości i dostępności lokalnych poddostawców. O 33% spadło zaufanie inwestorów zagranicznych wobec dwóch czynników inwestycyjnych: stabilności politycznej (33%) oraz przewidywalności polityki gospodarczej (8%). Przeciwwagą dla pogorszających się nastrojów inwestycyjnych w Polsce ma być wzrost kadry wysoko wykwalifikowanych pracowników.

Wnioski

1. Z analizy czynników inwestycyjnych wynika, że polscy przedsiębiorcy wyspecjalizowali się w świadczeniu usług wobec firm z kapitałem zagranicznym. Miejsca inwestycji zagranicznych stanowią biegun wzrostu dla firm z naszego kraju.
2. Atrakcyjność inwestycyjna Polski dla inwestorów zagranicznych zależy od uwarunkowań zewnętrznych, np. członkostwa w UE. Potencjał wewnętrzny Polski, np. dostęp do wykwalifikowanej kadry, nie jest bodźcem dla firm z kapitałem zagranicznym.
3. Czynniki inwestycyjne powinny stanowić wytyczne dla polskiej administracji publicznej w zakresie zarządzania strategiami rozwoju regionalnego, której działania są w tym względzie niewystarczające.
4. W interesie zagranicznych inwestorów leży jak najmniejszy wpływ państwa na gospodarkę.
5. Czynniki inwestycyjne decydujące o atrakcyjności inwestycyjnej Polski powinny być ujęte w strategii promowania polskiego eksportu i importu za granicą.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Marta Balcerek-Kosiarz - dr, adiunkt w Instytucie Zachodnim. Zainteresowania naukowe koncentrują się na systemie politycznym i gospodarczym Niemiec, polityce rozwoju lokalnego i regionalnego, zarządzaniu publicznym oraz prawie samorządowym w perspektywie porównawczej.